

PRZYGOTOWANIA DO WALKI Z ROSYJSKĄ PROPAGANDĄ PRZED WYBORAMI W CZECHACH

Czeski rząd powołał Centrum Przeciwko Terroryzmowi i Zagrożeniom Hybrydowym, którego zadaniem będzie walka z rosyjską propagandą i dezinformacją, które mogłyby wpłynąć na wynik wyborów - powiedziała w wywiadzie dla agencji AP koordynatorka ośrodka.

Nowe centrum pracuje nad "dużym projektem, który ma chronić przebieg nadchodzących wyborów w Czechach" - wyjaśniła Eva Romancovova. Wybory parlamentarne odbędą się w Republice Czeskiej w październiku 2017 roku, a na początek roku 2018 zaplanowane są wybory prezydenckie.

"Nie mamy informacji o tym, że wybory są zagrożone, ale informacje napływające z zagranicy, w tym z krajów sąsiednich jak Niemcy są bardzo alarmujące" - dodała Romancovova, która koordynowała proces tworzenia centrum, utworzonego w ramach MSW. "Byłoby naiwnością sądzić, że w Czechach, w roku wyborczym, nie dojdzie do takich kampanii i ataków" - podkreśliła Romancovova w opublikowanej w piątek rozmowie z Associated Press.

"Naszą metodą działania będzie wybieranie informacji spośród tych, których dostarczają nam zagraniczni partnerzy oraz tych podawanych przez media i wyszukiwanie (w nich) wszystkich możliwych scenariuszy (dotyczących) zagrożeń w trakcie wyborów" - wyjaśniła.

Zespół 15 ekspertów nowego ośrodka, monitorujących zarówno tradycyjne media jak fora społecznościowe, ma za zadanie szybko blokować fałszywe informacje, zwłaszcza takie, które mogą pochodzić ze źródeł prorosyjskich i radykalizować czeską opinię publiczną lub siać panikę - pisze agencja AP.

Czeski kontrwywiad poinformował w swym ubiegłorocznym raporcie, że Rosjanie starają się "infiltrować czeskie media oraz internet", aby szerzyć fałszywe informacje i propagandę, które miałyby szkodzić stosunkom czesko-amerykańskim oraz relacjom Pragi z NATO.

USA oraz 10 krajów Unii Europejskiej, w tym Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Finlandia i kraje bałtyckie, postanowiły w ubiegłym roku, że w Finlandii powstanie centrum do spraw zagrożeń hybrydowych, które będzie blisko współpracować z służbami dyplomatycznymi UE oraz NATO - przypomina Associated Press.

Praga generalnie podziela stanowisko UE wobec Moskwy, jednak zdecydowanie prorosyjskie nastawienie manifestuje prezydent Czech Miloš Zeman, który wzywał wielokrotnie do zniesienia sankcji gospodarczych, nałożonych na Rosję po aneksji ukraińskiego Krymu.

W środę w rozmowie z publicznym Czeskim Radiem Plus Zeman skrytykował decyzję o powołaniu Centrum Przeciwko Terroryzmowi i Zagrożeniom Hybrydowym i stwierdził, że działalność takiej

instytucji zakrawa na cenzurę. W rozmowie z agencją AP Romancovova powiedziała, że nowy ośrodek będzie informował o faktach i nie ma uprawnień do cenzurowania kogokolwiek.

Utworzenie centrum zapowiedział w październiku czeski minister spraw wewnętrznych Milan Chovanec, wyjaśniając, że jego zadaniem jest przeciwdziałanie kampanii dezinformacji i ofensywie propagandowej, jaką Rosja prowadzi na terytorium Czech

We wrześniu czeski kontrwywiad ujawnił, że Rosja prowadzi w Czechach "wojnę informacyjną" za pomocą "agentów propagandy", a celem tych działań jest zdestabilizowanie kraju. Według służb kontrwywiadu Rosja uruchomiła w Czechach "całą sieć agentów i grup zajmujących się propagandą i rozpowszechnianiem fałszywych danych oraz informacji oczerniających Unię Europejską, Ukrainę i NATO".

Wkrótce po publikacji tego raportu przedstawiciel władz amerykańskich oznajmił, że "Rosjanie podejmują działania mające na celu odzyskanie strefy wpływów w Europie Wschodniej, którą zdaniem (prezydenta Władimira) Putina Moskwa niesłusznie utraciła, a także podkopanie NATO i UE i ich demokratycznych podstaw".

Wśród wrogich działań podejmowanych przez Rosję wymienił on łapówki, propagandę, dezinformację, zamachy na krytyków Kremla podejmowane w kraju i zagranicą oraz wykorzystywanie internetu do dyskredytowania przeciwników i osłabiania zachodnich instytucji.

